

Wizyta Hillary Clinton w Kijowie

W czasie wizyty na Ukrainie 2–3 lipca sekretarz stanu USA Hillary Clinton spotkała się z przedstawicielami władz oraz opozycji. Clinton unikała krytyki polityki wewnętrznej nowych władz oraz pozytywnie oceniła politykę zagraniczną Ukrainy. Choć wizyta miała charakter głównie kurtuazyjny, jednak zademonstrowała, że Ukraina nadal znajduje się w sferze zainteresowania USA.

Wizyta była częścią podróży, podczas której Clinton odwiedziła też Polskę i trzy kraje Kaukazu Południowego. W Kijowie spotkała się z prezydentem Wiktorem Janukowyczem, ministrem spraw zagranicznych Kostiantynem Hryszczenką oraz z liderem opozycji Julią Tymoszenko. Odkonano także drugie posiedzenie ukraińsko-amerykańskiej komisji ds. strategicznego partnerstwa. Rozmawiano m.in. o współpracy w dziedzinie energetyki jądrowej. Clinton spotkała się również z przedstawicielami organizacji pozarządowych.

Choć była to pierwsza wizyta tak wysokiego przedstawiciela USA na Ukrainie od roku, jej celem było raczej podkreślenie znaczenia Kijowa dla Stanów Zjednoczonych, a nie intensyfikacja stosunków dwustronnych. Ostrożność Clinton w krytyce przypadków braku poszanowania wolności słowa na Ukrainie może świadczyć, że USA choć dostrzegają problem, na obecnym etapie nie podejmą zdecydowanych kroków w tej sprawie. Jednocześnie wyrażona przez Clinton akceptacja dla działań ukraińskich władz na rzecz zbliżenia z Rosją, wpisuje się w politykę „resetu” w stosunkach amerykańsko-rosyjskich, zainicjowaną przez prezydenta Baracka Obamę. <smat>